

JAK SFINANSOWAĆ ZAKUP DRUKARKI DO FIRMY?

ZAKUP DRUKARKI DO FIRMY POTRAFI SPRAWIĆ KŁOPOT. SPRAWDŹ,
KTÓRA OPCJA FINANSOWANIA BĘDZIE NAJLEPSZA DLA CIEBIE





JAK SFINANSOWAĆ ZAKUP DRUKARKI DO FIRMY?

Zakup drukarki do firmy potrafi sprawić kłopot. Sprawdź, która opcja finansowania będzie najlepsza dla ciebie.

Dzierżawa? Najem? Leasing? Finansowanie drukarek firmowych

Nim staniemy się posiadaczami drukarki w firmie, warto rozważyć, w jaki sposób wejść w jej posiadanie. Czy warto ją kupić na własność, wydzierżawić, wynająć lub wziąć w leasing? A może po prostu zakupić usługę druku czyli wziąć drukarkę w abonament? Wiele zależy od rachunku ekonomicznego naszego biura.

Zakup drukarki firmowej

Kupno drukarki firmowej oraz materiałów eksploatacyjnych wymaga płatności całej należności za gotówkę. Z reguły w ten sposób kupowane są tanie drukarki, w cenie do 2000 zł. Są to z reguły urządzenia dedykowane dla małych biur. Wadą takiego rozwiązania jest konieczność samodzielnego kupowania materiałów eksploatacyjnych, ale pamiętajmy także o dodatkowych kosztach użytkowania drukarki w firmowej sieci. Te czynniki podwyższają Total Cost of Ownership (z ang. całkowity koszt posiadania) takiego rozwiązania.

Jeśli zdecydujemy się na zakup ratalny, to do rachunku kosztów dochodzi jeszcze kwota comiesięcznych płatności – powiększona o koszt kredytu. W przypadku wyboru zakupu na raty na okres trzech lat, po sumiennej spłacie i upływie tego okresu staniemy się właścicielem starej drukarki (trzy lata w elektronice biurowej to cała era), która w sumie kosztowała nas prawie o jedną trzecią więcej niż wynosiła cena sklepowa. Warto dodać, że gwarancję tracimy już po roku lub dwóch. Jeśli więc po upływie tego okresu pojawią się nagminne awarie, przyniosą nam kolejne koszty, podwyższone jeszcze o konieczność zakupu części do przestarzałych modeli. Wtedy możemy ograniczyć koszty eksploatacji starych drukarek firmowych, stosując zamienniki, które są tańsze, niż oryginały, nie bojąc się o to, że serwis zarzuci nam złamanie warunków gwarancji. Równocześnie należy jednak

pamiętać, że używanie najtańszych zamienników może jeszcze bardziej skrócić żywotność i tak już starej drukarki.

Pamiętajmy także, że z każdym rokiem producenci wypuszczają na rynek coraz bardziej ekonomiczne modele, a także dbają o to, by były jeszcze bardziej przyjazne naturalnemu środowisku.

Możemy się zdecydować na zakup sprzętu używanego – to zazwyczaj sprzęt poleasingowy – który jest dostępny w zależności od stanu, w jakim się znajduje, za pewną część pierwotnej ceny. Na przykład wydając 2000 złotych wchodzimy w posiadanie urządzenia, które jako nowe kosztowało 5000 złotych i oferuje o wiele więcej funkcji, niż tańsze modele.

Zazwyczaj taka drukarka do firmy po generalnym remoncie, odświeżona i ma – jak zapewnia sprzedawca - pełną funkcjonalność. Jednak taki zakup może być loterią, bo możemy trafić na sprzęt "prawie" nowy, mało eksploatowany przez okres leasingu, ale z drugiej strony może być to także urządzenie bardzo wyeksploatowane, wymagające dużych nakładów na konserwację i naprawy niewidoczne gołym okiem. W ostatecznym rozrachunku, nawet mimo gwarancji dostawcy, liczba przestoju i napraw może generować wiele problemów w codziennym funkcjonowaniu firmy.



Drukarka firmowa w leasing

Leasing sprzętu to dobre rozwiązanie jeśli poszukujemy kosztów, które możemy odliczyć od działalności firmy. Wszystkie raty leasingowe stanowią koszt uzyskania przychodu. Oczywiście taka forma także podwyższy cenę drukarki firmowej, bo dochodzą różne opłaty – np. wstępna (do 30%) i przygotowawcza (np. 300 zł). W zamian możemy liczyć na raty leasingowe według stałego oprocentowania i okres finansowania trwający zazwyczaj od 18 do 48 miesięcy. Uwaga - zakupiony tą metodą sprzęt nie będzie aż do czasu zakończenia umowy naszą własnością. Jeśli przestaniemy spłacać raty, zostanie nam zabrany. Właścicielem staniemy się, gdy go kupimy - po okresie trwania umowy i uiszczeniu jeszcze drobnej dodatkowej opłaty (leasing tradycyjny). Możemy jednak zrezygnować z przejęcia drukarki i po prostu

odnowić umowę, biorąc jeszcze nowszy sprzęt (leasing optymalny). Zaletą tego rozwiązania jest to, że ciągle dysponujemy nowoczesnym sprzętem i że koszty rat wciąż obniżają podstawę opodatkowania naszego przedsiębiorstwa. Czy wybrać właśnie taką formę finansowania, zależy od naszych preferencji.

W praktyce mało kto decyduje się na leasing drukarek firmowych przez instytucje bankowe (i samemu płaci za serwis i części eksploatacyjne), bo autoryzowani przedstawiciele producentów lub ich partnerzy prowadzą kompleksowe usługi dzierżawy wraz ze wszystkimi usługami serwisowymi. Szacuje się, że tą drogą jest pozyskiwanych ponad 80% urzędzeń działających w biurach.

Leasing firmowej drukarki z usługą serwisową

To w praktyce wygląda podobnie jak abonament za telefon komórkowy. Producent pobiera za urządzenie pewną opłatę dzierżawną (niższą niż cena za urządzenie na fakturę”), ale podpisuje się umowę na kompleksową obsługę.

**METODY ROZLICZEŃ
W LEASINGU
DRUKARKI:**

**OPŁATA
ZA WYDRUK STRONY**

**OPŁATA
ZA ZUŻYTY TONER**

Zazwyczaj stosowane są dwa rodzaje rozliczeń:

- opłata za wydruk strony/kartki – to bardzo dobra forma, jeśli nasza firma drukuje kartki o dużym procencie zadruku – na przykład pełne teksty wielostronicowe analizy, a także wykresy i ilustracje. To jednak niewskazana forma, jeśli drukujemy strony o małym procencie zadruku – na przykład krótkie zawiadomienia czy dwu-, trzy-zdaniowe podania. Kartka zadrukowana na powierzchni nawet 1% kosztuje nas wtedy tyle, co wydruk całkiem zadrukowanej kartki.

Wybierając drukarkę, warto wziąć pod uwagę TCO.

Całkowity koszt posiadania podnoszą materiały eksploatacyjne, serwis czy wymuszone przestoje. Sam zakup wybranego modelu stanowi tylko małą część TCO

- opłata za zużyty toner. To dobre rozwiązanie dla tych użytkowników, którzy rzadko drukują duże liczby stron o małej intensywności zadruku, bo do tych celów jeden toner wystarczy na o wiele dłuższy okres.

Zaletą leasingu z usługą serwisową jest niższy TCO – użytkownik nie ponosi kosztów serwisów drukarki firmowej, przestoju sprzętu, poszukiwania środków eksploatacyjnych itp. Obydwa powyższe sposoby rozliczeń oferuje swoim klientom Lyreco. Który z nich jest lepszy? To zależy od profilu firmy i prowadzonej działalności.



Firmowe drukarki - audyt na pomoc

By jak najlepiej dopasować rozwiązanie, przedstawiciele dystrybutora lub producenta oferują usługę audytu. Podczas takiego badania sprawdzane jest, jakiego typu urządzeń drukujących użytkownik najbardziej potrzebuje – czy będą to atramentówki - drukujące piękne materiały graficzne, czy może bardziej laserówki - drukujące ogromne ilości prostych, czarno-białych i kolorowych dokumentów.

Taka forma diagnozy to nie tylko możliwość wyboru formy, ale i liczby urządzeń do profilu firmy, liczby pracowników, umiejscowienia urządzeń, by jak najbardziej zredukować koszty TCO i negatywny wpływ na środowisko naturalne. Koszty wymiany tonerów w drukarce firmowej, wkładów atramentowych, bębnow czy głowic nie są wtedy zmartwieniem klienta. O ich stan będzie dbać firma, z którą podpisuje się umowę. Przedsiębiorstwo unika także opłat za serwisowanie i w razie awarii trwającej dłużej niż określa to umowa, może liczyć na otrzymanie urządzenia zastępczego. Czasem nawet (to oczywiście zależy od zapisów umowy) firma serwisowa zaopatrzy cię w dodatkowy papier.



Warto zatem podeprzeć się audytem, by podjąć optymalną decyzję doboru sprzętu drukującego dla firmy i formy jego finansowania w oparciu o fakty.

